

Komentarz Tygodniowy

Ubiegły tydzień upłynął pod znakiem wzrostów na światowym i polskim rynku kapitałowym. Inwestorzy zachęteni lepszymi od oczekiwań danymi z amerykańskiej gospodarki (ISM dla przemysłu oraz lepsze dane z rynku pracy) zaczęli kupować akcje. Indeks S&P500 wzrósł w skali tygodnia o 3,7% kończąc tydzień powyżej poziomu 1100 punktów. Po raz kolejny okolice 1030-1040 punktów okazały się istotnym punktem wsparcia dla S&P500. Korzystnie dla nastrojów na giełdach wpłynęła informacja o podwyższeniu prognozy ECB dotyczącej wzrostu PKB w strefie EURO. Największe indeksy europejskie zanotowały istotne wzrosty. Indeks FTSE100 wzrósł o 4,4%, CAC40 zyskał 4,7%, natomiast DAX wzrósł o 3,1%.

Na GPW zakończył się sezon wyników spółek za półrocze 2010 r. W przeważającej części wyniki te okazały się rozczarowujące. Po wynikach pierwszego kwartału rynek spodziewał się poprawy wyników. Niepokojące jest to, że spółki nie spodziewają się mocnej poprawy swoich wyników w trzecim kwartale. W skali tygodnia indeks WIG zyskał 2%, natomiast WIG20 wzrósł o 1,9%. Najlepiej zachowującym się sektorem na giełdzie w Warszawie okazała się chemia. WIG-chemia zyskał w minionym tygodniu 5,4%. Najslabiej wypadł natomiast WIG-spożywczy, który zakończył tydzień bez zmian.

Wygląda na to, że zakończyliśmy letnią korektę spadkową. Obecnie powinniśmy powrócić do wzrostów cen akcji. Ważną granicą są okolice 2600-2610 punktów na WIG20 – poziom oporu średnioterminowego trendu bocznego. Spoglądając na obecną sytuację i trendy w największych gospodarkach świata - rynek najprawdopodobniej będzie zbyt słaby, aby na dłuższy okres pokonać ten poziom.